

MAXIM STARCHAK

Queen's University, Kingston, Kanada

ROSYJSKIE I POLSKIE ELITY RZĄDZĄCE WOBEC ZAGADNIENIA OBRONY PRZECIWRAKIETOWEJ NATO/USA*

CZĘŚĆ 1

The Attitudes of Russia and Poland to NATO/US Missile Defence

Polish-Russian relations are among the most difficult and the most complicated neighbourly relations in Europe. They are difficult particularly for Poland but they are also complicated for Russia. The relations are affected by a difficult history during which Poland often experienced Russian domination and fell victim to Russia's imperial politics. These negative experiences gave rise to mutual suspicion and distrust in the elites of both countries.

After the collapse of communism and the Soviet Union, Poland set out to integrate with the Euro-Atlantic structures – NATO and the European Union. Poland's accession to NATO was meant to strengthen its national security and international position, protecting it against potential Russian neo-imperialism and making it an important element (especially in Central and Eastern Europe) of the monocentric, US-dominated global order. Attempts at mutual understanding between Russia and the West in the 1990s ended in failure. Russia is afraid of US hegemony in the world and its further marginalisation, and thus it opposes the expansion of NATO to the east. On the other hand, Poland and the Baltic states are afraid of Moscow's military reactions, e.g. the operations in Georgia and Ukraine. The positions of Poland and Russia in global geopolitics makes their interests interfere with each other.

* Artykuł napisany przy wsparciu Centrum Porozumienia i Dialogu Polsko-Rosyjskiego.

Wishing to increase its security, Poland strengthens cooperation with Washington and strives to actively participate in all American projects implemented under the auspices of NATO with regard to Central and Eastern Europe. One such project is the construction of NATO's missile defence system on Poland's territory, which raises serious reservations in Russia. The article presents the attitudes of Russia and Poland to the creation of the NATO missile defence system. We analyse the bilateral perception, argumentation, fears and methods for achieving the goals of negotiations regarding the construction of the American anti-missile shield.

Keywords: Russia, Poland, USA, NATO, international security, anti-missile defence.

WSTĘP

Bezpieczeństwo międzynarodowe jest tradycyjnie najbardziej złożonym obszarem współpracy między Polską a Rosją. Ten stan rzeczy był charakterystyczny dla obu krajów w ramach ich wielowiekowej konfrontacji dotyczącej przywództwa w Europie Środkowej i Wschodniej. Częste wojny polsko-rosyjskie – jak w czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej i Państwa Moskiewskiego w XVI–XVII wieku, później nonkonformizm i dążenia wolnościowe Polski w składzie Imperium Rosyjskiego (1795–1918), a potem w ramach „rodziny bratnich narodów socjalistycznych” (1945–1989), pozostawiły głęboki ślad nieufności i podejrzliwości w relacjach między dwoma słowiańskimi narodami.

Nawet w okresie postsowieckiej demokratyzacji i liberalizacji we wczesnych latach dziewięćdziesiątych XX wieku, czemu towarzyszyło niemal jednoczesne obranie przez Warszawę i Moskwę kursu na integrację ze społecznością światową, nie udało się Polakom i Rosjanom stworzyć solidnej podstawy dla długofalowych, nie obciążonych krzywdami historycznymi, stosunków polsko-rosyjskich.

Elementy amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej (dalej: OPR), tworzone na terenie Polski po 2005 roku, stały się kolejnym źródłem niezgody między oboma krajami. Negatywne polskie doświadczenia historyczne wydają się determinować rozwój systemu OPR w Polsce. Aktywna polityka militarna Rosji w Europie tylko wzmocniła obawy Polski. Różnice w polskim i rosyjskim podejściu do OPR USA/NATO mają negatywny wpływ nie tylko na stosunki polsko-rosyjskie, ale także na całe bezpieczeństwo europejskie. Rola NATO i USA w tworzeniu OPR w Polsce jedynie wzmocniła potencjał

konfliktogenny w Europie w kontekście zdecydowanego rosyjskiego sprzeciwu wobec wzrostu zdolności wojskowych NATO. Rosja, dążąca do odgrywania znaczącej roli w globalnej polityce bezpieczeństwa, traktuje to jako zagrożenie dla siebie. Obopólne nałożenie się stereotypów i tendencyjności we wzajemnym postrzeganiu nie daje możliwości nawiązania dialogu w tej kwestii. Relacje w trójkącie Rosja–Polska–NATO stają się coraz bardziej napięte, a Moskwa i Warszawa coraz wytrwalej utwierdzają się w swoich dotychczasowych punktach widzenia.

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI A ROLA W NIM ROSJI

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku porządek świata z dominującą rolą USA zmniejszył obawy Polski o zagrożenie ze strony Rosji. W 1992 roku Polska i Rosja podpisały traktat o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy, w którym zadeklarowały współdziałanie na rzecz utrzymania i umocnienia bezpieczeństwa na kontynencie europejskim oraz w celu realizacji przyjętych ogólnoeuropejskich norm budowy zaufania i bezpieczeństwa, zwłaszcza w regionie Morza Bałtyckiego¹.

W *Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej* z 2000 roku uznano, że w przyszłości jest mało prawdopodobne, aby Polska była zmuszona stawiać wobec zagrożenia bezpośrednią agresją militarną. W *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* z 2007 roku Polska uznała znaczenie współpracy NATO z Rosją i wyraziła chęć aktywnego udziału w jej wzmacnianiu. Według dokumentu partnerstwo z Rosją miało doprowadzić do wzrostu znaczenia Polski we współpracy euroatlantyckiej, zwiększając tym samym stabilność i bezpieczeństwo w regionie².

Niestety, w latach 1992–2007 intencje budowy atmosfery wzajemnego zaufania i stworzenia wspólnej architektury bezpieczeństwa pozostały niezrealizowane. W Polsce strach przed agresywną Rosją wzrósł ponownie po konflikcie rosyjsko-gruzińskim w 2008 roku, natomiast w Moskwie dominowało oburzenie amerykańskimi planami budowy elementów tarczy antyrakietowej na terytorium Polski.

¹ Договор между Российской Федерацией и Республикой Польша о дружественном и добрососедском сотрудничестве, 1992 г., <http://docs.cntd.ru>

² Государственная стратегия безопасности Республики Польша, Варшава, 2007 г., <http://constitutions.ru>

Aneksja Krymu, wspieranie separatystów w Donbasie oraz rosyjska prowokacyjna aktywność wojskowa wobec NATO ponownie zmusiły polską elitę polityczną do traktowania Rosji jako długofalowego wyzwania dla bezpieczeństwa państwa. Potwierdza to wypowiedź prezydenta Bronisława Komorowskiego z początku 2014 roku, że budżety obronne NATO są zredukowane, a budżety wojskowe Rosji i Chin szybko rosną – w tempie 10 proc. rocznie. Problemem jest także brak przejrzystości w polityce obronnej, zwłaszcza z uwagi na kryzys w dziedzinie broni konwencjonalnej. Polska jest ponadto zaniepokojona bliskimi więziami militarnymi między Rosją a Białorusią, militaryzacją Obwodu Kaliningradzkiego, a także postrzeganiem NATO w *Doktrynie wojennej Federacji Rosyjskiej* jako potencjalnego wroga, oraz scenariuszami manewrów wojskowych „Zachód”³.

W listopadzie 2014 roku w *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* stwierdzono, że stosunki między Rosją a Zachodem pozostaną ważnym czynnikiem wpływającym na bezpieczeństwo Polski, regionu oraz Europy. Wzrost siły Rosji kosztem bezpieczeństwa środowiska międzynarodowego oraz rosyjska polityka konfrontacji, której przykładem jest konflikt z Ukrainą, w tym aneksja Krymu, ma negatywny wpływ na stan bezpieczeństwa w regionie⁴. Po raz pierwszy od 1989 roku w oficjalnym polskim dokumencie przyznano, że w bezpośrednim sąsiedztwie Polski istnieje ryzyko wybuchu konfliktu.

Skrajny scenariusz wojny totalnej między NATO a Rosją nie jest jeszcze powszechny w polskiej debacie strategicznej, ale ograniczony/hybrydowy scenariusz wojskowy z udziałem państw bałtyckich i Polski może być podstawą planowania wojskowego w Polsce. Ponadto, wśród polskich ekspertów istnieje percepcja obecnej polityki rosyjskiej w Europie Środkowej i Wschodniej jako kontynuacji długookresowego myślenia strategicznego rosyjskich elit. Zdaniem Marcina Terlikowskiego z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych:

Rosja spogląda na Europę Środkowo-Wschodnią jako sferę swoich uprzywilejowanych interesów politycznych i gospodarczych, w której zachodnia obecność – szczególnie wojskowa – jest zagrożeniem dla Rosji⁵.

³ 15 lat w NATO. Rozmowa z prezydentem RP – Bronisławem Komorowskim, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2014, nr 29, s. 14.

⁴ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007, <https://www.bbn.gov.pl>

⁵ M. Terlikowski, *Defence and Industrial Policy in Poland: Drivers and Influence*, IRIS Policy Paper, lipiec 2017.

Rzeczywiście, w rosyjskiej doktrynie wojskowej z 2014 roku jako główne zewnętrzne zagrożenie militarne dla Rosji określono podejście infrastruktury wojskowej państw-członków NATO do granic Federacji Rosyjskiej, w tym dalszą rozbudowę bloku⁶.

W maju 2017 roku w Warszawie opublikowano nową koncepcję obrony, w której podkreślono, że Rosja stanowi zagrożenie zarówno dla Polski, jak i innych krajów regionu, które pragną stabilnej współpracy i porządku międzynarodowego⁷. Punkt ten wynikał z podobnych wypowiedzi polskich ministrów. W kwietniu 2016 roku polski minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski uznał, że Rosja stanowi:

[...] egzystencjalne zagrożenie dla Europy i świata”, a z kolei w czerwcu 2016 roku polski minister obrony Antoni Macierewicz określił Rosję jako „największe zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego”⁸.

Formalnych uzasadnień dla polskich obaw jest jednak niewiele, oprócz psychologii uwarunkowanej trudną przeszłością w relacjach z Rosją oraz agresją Rosji wobec Ukrainy. W ani jednym strategicznym dokumencie rosyjskiej polityki, doktrynie wojskowej, strategii bezpieczeństwa narodowego lub polityki zagranicznej nie pojawiają się żadne pretensje pod adresem Polski.

Istnieją rzeczywiste zagrożenia dla Polski, ale występują one wyłącznie w kontekście dyslokacji na jej terytorium amerykańskiego systemu OPR oraz w scenariuszu ćwiczeń wojskowych „Zachód”, gdzie Polska pojawia się okresowo jako cel ataku nuklearnego Rosji, gdyż stanowi obszar, przez który Rosja może być celem agresji. Rosja nie obawia się Polski jako takiej, ale działań wojskowych USA i NATO w pobliżu jej granic. Zarówno w doktrynie wojskowej, jak i w *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej* z 2015 roku Rosja wskazała, że zdolność do budowania siły NATO, intensyfikacja działań wojskowych państw bloku, dalsza ekspansja sojuszu i podejście jego infrastruktury wojskowej do granic Rosji stanowią zagrożenie dla jej bezpieczeństwa narodowego⁹. Jednak ocena

⁶ Военная доктрина Российской Федерации, 2014 г., <https://rg.ru>

⁷ *The Concept of Defence of the Republic of Poland*, Warsaw, May 2017, <http://www.mon.gov.pl>

⁸ Ю. Зверев, Польша усиленно перевооружается, „Евразия Эксперт”, 13 października 2016.

⁹ Указ президента Российской Федерации о Стратегии национальной безопасности Российской Федерации от 31 декабря 2015 г., <http://www.consultant.ru>

wzajemnych zagrożeń w Europie jest symetryczna. Sekretarz generalny NATO, Jens Stoltenberg, w wywiadzie dla niemieckiego tabloidu „Bild am Sonntag” w lipcu 2016 roku również uznał, że Rosja jest jednym z „nieprzewidywalnych zagrożeń i wyzwań” dla NATO¹⁰.

W *Koncepcji Obronnej Rzeczypospolitej Polskiej* z 2017 roku wspomina się o obawach związanych z rozbudowanym rosyjskim programem technicznego wyposażenia sił zbrojnych, intensywnym harmonogramem ćwiczeń wojskowych i wysokim poziomem wydatków na obronę¹¹. W rzeczywistości niewiele różni się to od polityki NATO, które także zwiększyło liczbę i zakres swoich ćwiczeń. Polski sojusznik – USA – również realizuje programy modernizacji armii. Polska także zamierza podnieść swoje wydatki na obronę do 2,5 proc. PKB i zwiększyć wielkość sił zbrojnych. W 2015 roku Polska ogłosiła, że liczba żołnierzy i sprzętu wojskowego na granicy z rosyjskim Obwodem Kaliningradzkim zostanie zwiększona. Ponadto od wybuchu konfliktu na Ukrainie należała na zwiększenie obecności wojsk USA na swoim terytorium. W sierpniu 2015 roku prezydent Andrzej Duda powtórzył wezwanie do rozmieszczenia dużych, stałych sił NATO z amerykańskimi oddziałami w Polsce, krytykując NATO za traktowanie Polski jako „strefy buforowej”¹². Ekspert wojskowy Wadim Kozulin z PIR-Cientr stwierdził:

Wojsownicze zamiary Warszawy zaostrzają napięte do maksimum stosunki Rosji z NATO. Moim zdaniem nadmiernie agresywna polityka Polski niepokoi sąsiadów i zachodnich partnerów. Polska stała się dla NATO niekontrolowanym czynnikiem pogarszania stosunków z Moskwą, co nie zawsze jest wygodne dla Zachodu¹³.

Powołując się na przykłady agresywnej polityki Rosji, Polska jednocześnie powtarza te kroki, z powodu których pretensje Polski pod adresem Rosji wydają się co najmniej dziwne. Polska, próbując projektować swoją politykę wobec NATO, często tylko intensyfikuje konflikt między NATO a Rosją, co oczywiście nie zwiększa bezpieczeństwa w Europie.

¹⁰ Столтенберг назвал Россию одной из «непредсказуемых опасностей» для НАТО, „РБК”, 3 lipca 2016.

¹¹ *The Concept of Defence of the Republic of Poland...*

¹² J. Cienski, *The World According to Duda*, „Politico”, 19 sierpnia 2015; H. Foy, *NATO Treats Poland Like a Buffer State, Says New President*, „Financial Times”, 13 sierpnia 2015.

¹³ *Patriot по-польски: зачем Варшава покупает американские ЗПК*, „Спутник-Латвия”, 3 kwietnia 2017.

PLANY STWORZENIA ELEMENTÓW AMERYKAŃSKIEGO SYSTEMU OBRONY PRZECIWRAKIETOWEJ W POLSCE A REAKCJA ROSJI

Od 2002 roku USA prowadzą negocjacje z Polską i innymi krajami europejskimi w sprawie możliwości stworzenia europejskiej bazy do przechwytywania rakiet dalekiego zasięgu. W grudniu 2004 roku powołano w Polsce grupę roboczą ds. uczestnictwa w OPR. Od 2005 roku rozpoczęły się merytoryczne negocjacje dotyczące dyslokacji rakiet amerykańskich w Polsce. Premier Polski Kazimierz Marcinkiewicz powiedział wówczas, że „jest to ważna kwestia dla Polski, związana z naszym bezpieczeństwem i naszą współpracą z ważnym sojusznikiem”¹⁴. W 2006 roku USA przeznaczyły środki budżetowe na utworzenie elementów OPR. We wrześniu 2006 roku podczas wizyty polskiego premiera Jarosława Kaczyńskiego w USA uzgodniono dyslokację w Polsce do lat 2011–2012 dziesięciu rakiet przechwytyjących o zasięgu 1 tys. km, znajdujących się w podziemnych silosach.

W lutym 2007 roku USA rozpoczęły negocjacje z Polską dotyczące wyboru lokalizacji do wdrożenia naziemnej OPR¹⁵. Administracja prezydenta Georga W. Busha twierdziła, że bazy zostały zaprojektowane do zestrzeliwania pocisków wystrzelonych przez Iran lub Koreę Północną¹⁶.

Rosja nie zgodziła się z tą oceną. Prezydent Władimir Putin w lutym 2007 roku na 43. Konferencji Polityki Bezpieczeństwa w Monachium powiedział:

Broni raketowej o zasięgu około 5–8 tys. km, stanowiącej rzeczywiste zagrożenie dla Europy, nie ma żaden z tzw. problematycznych krajów. I w dającej się przewidzieć przyszłości nie pojawi się ona w tych krajach. Hipotetyczny start, przykładowo, rakiety północnokoreańskiej przez terytorium USA w kierunku Europy Zachodniej – wyraźnie przeczy prawom balistyki¹⁷.

Rosyjski prezydent, odpowiadając na pytania uczestników konferencji, oznajmił, że Rosja „asymetrycznie” zareaguje na amerykańską OPR.

¹⁴ *US considers Polish missile base*, „BBC”, 17 listopada 2005.

¹⁵ R. Burns, *U.S. Might Negotiate on Missile Defense*, „The Associated Press”, 24 kwietnia 2007.

¹⁶ L. Harding, *Russia threatening new cold war over missile defence*, „The Guardian”, 11 kwietnia 2007.

¹⁷ *Выступление и дискуссия на Мюнхенской конференции по вопросам политики безопасности*, 10 февраля 2007 г., <http://kremlin.ru>

Aby wszyscy zrozumieli – system obrony przeciwrakietowej ma swoje uzasadnienie, ale nie w odniesieniu do Rosji, gdyż dysponuje ona bronią, która pokona taki system.

Chodziło o najnowsze rosyjskie rakiety dalekiego zasięgu (RS-24 Jars, RS-28 Sarmat) z systemami do przewyżczania tarczy antyrakietowej. Także w Rosji pojawiły się bardziej radykalne propozycje. Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, Jurij Bałujewskij, stwierdził, że Rosja może wycofać się z traktatu INF (o redukcji ракет manewrujących o zasięgu powyżej 500 km)¹⁸. Z kolei minister obrony Siergiej Iwanow wyraził niezadowolenie z rozwoju amerykańskiego projektu ICBM (międzykontynentalnych pocisków balistycznych), czyli ракет strategicznych dalekiego zasięgu.

Nieco później, Władimir Putin na szczycie G-8 w 2007 roku zagroził, że jeśli USA będą nalegać na zmianę równowagi strategicznej, z udziałem Polski i Czech w tworzeniu tarczy antyrakietowej, rosyjskie rakiety mogą zostać ponownie wycelowane w obiekty wojskowe w Europie¹⁹.

Groźby ze strony Rosji były przesadne i nieadekwatne do istniejącego zagrożenia. Jednak równolegle z groźbami wystąpiła ona z własnymi inicjatywami mającymi na celu rozwiązanie problemu OPR. W 2007 roku prezydent Władimir Putin zaproponował NATO wspólną dzierżawę stacji radarowej (RLS) w Azerbejdżanie, jednak nie spotkało się to z pozytywną odpowiedzią ze strony Sojuszu Północnoatlantyckiego.

W tym czasie, gdy proces dialogu na temat obrony przeciwrakietowej nabrał tempa, a stosunki między Rosją a Polską i NATO jako całością miały charakter partnerski, rozumienie rosyjskich obaw i możliwości współpracy było obecne w retoryce polskich polityków. Dla przykładu, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, generał Stanisław Koziej, powiedział, że w ogóle obrona przeciwrakietowa nie ma większego strategicznego sensu w symetrycznych relacjach między mocarstwami atomowymi, ale oczywiście instalowane w Europie antyrakiety mogą niszczyć rosyjskie rakiety lecące w kierunku Europy, w tym na przykład – co należy podkreślić – rakiety wystrzelone przypadkowo, w wyniku błędu, awarii technicznej lub w wypadku cyberterroryzmu. Stanisław Koziej przyznawał, że jeśli oba państwa byłyby goto-

¹⁸ *Россия ответит на ПРО США в Польше и Чехии «без истерики», „Lenta.ru”, 21 lutego 2007.*

¹⁹ *Путин угрожает восстановить стратегическое равновесие с помощью ядерных ракет, „Утро”, 3 czerwca 2007.*

we budować razem we wzajemnym interesie system bezpieczeństwa, to można będzie stosunkowo szybko stworzyć globalną sieć OPR, co zmniejszyłoby zagrożenie praktycznego użycia broni masowego rażenia. Strategia ta, koncentrująca się na szerokim włączeniu Rosji w realizację tego projektu, może prowadzić do neutralizacji negatywnych konsekwencji, w tym dla Rosji, mimo oporów z jej strony²⁰.

Jednak po 2008 roku i konflikcie rosyjsko-gruzińskim retoryka uległa zmianie. W sierpniu 2008 roku podpisano zasadniczą umowę o rozmieszczeniu amerykańskiej OPR na północy Polski. Rosja zdecydowanie potępiła ten akt, co zmusiło obie strony do poszukiwania rozwiązania kompromisowego. USA zaproponowały Rosji wysłanie oficerów obserwujących do przyszłych amerykańskich baz antyrakietowych w Czechach i Polsce. Rosja zaproponowała stworzenie sektorowej OPR. Mimo poszukiwania sposobów rozwiązania tego problemu, istniały również zagrożenia. W 2008 roku nowy prezydent Rosji, Dmitrij Miedwiediew, w orędziu do Zgromadzenia Federalnego oświadczył, że rosyjską odpowiedzią na amerykańską OPR będzie rezygnacja z likwidacji dywizji obrony przeciwrakietowej w Kozielsku (300 km od Białorusi) i dyslokacja w Obwodzie Kaliningradzkim systemu rakiet Iskander²¹. W tym samym czasie zastępca szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, generał Anatolij Nogowicyn, ostrzegł Warszawę, że za nuklearną współpracę z Waszyngtonem może grozić Polsce rosyjskie uderzenie atomowe²².

Rosyjskie groźby zmusiły polskich polityków do domagania się od USA dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa, a także rakiet Patriot w celu ochrony przed rosyjskimi rakietami krótkiego i średniego zasięgu, co minister obrony Radosław Sikorski podkreślał w rozmowach z amerykańskimi dyplomatami²³.

Po objęciu władzy w Polsce przez rząd Donalda Tuska polskie MSZ było gotowe bardziej uwzględniać stanowisko Rosji, czego dowodzą polsko-rosyjskie konsultacje w tej sprawie, które odbyły się na początku 2008 roku²⁴. Świadczyło to o tym, że rosyjskie groźby

²⁰ S. Koziej, *Amerykańska obrona przeciwrakietowa: kontekst globalny, europejski i polski*, skrypt internetowy, www.koziej.pl, Warszawa 2008.

²¹ *Послание Федеральному Собранию Российской Федерации 5 ноября 2008 г.*, <http://www.kremlin.ru>

²² *Russia: Poland risks attack due us missiles*, „The Associated Press”, 15 sierpnia 2008.

²³ C. Ek, *Poland's New Government: Background and Issues for the United States*, w: *CRS Report for Congress*, Washington 2008.

²⁴ Pierwsza runda odbyła się w styczniu, a druga w kwietniu 2008 roku.

wobec Polski wypowiedziane przez poszczególnych polityków lub wojskowych nie musiały być brane pod uwagę, jeśli ogólny poziom stosunków między oboma krajami był dobry. W trakcie konsultacji omawiano temat „uśpienia” elementów OPR w Europie Środkowej, gdzie radar w Czechach pozostałby nieaktywny, a rakiety przechwytyjące w Polsce pozostałyby w silosach do momentu pojawienia się realnego zagrożenia raketowego z zewnątrz. Propozycja Moskwy – przechowywania rakiet w silosach z możliwością aktywacji – została w Polsce odrzucona²⁵. Polska zaproponowała pakiet środków w celu zapewnienia przejrzystości elementów OPR, ale rosyjscy wojskowi chcieli uzyskać prawo do stałego pobytu w Polsce, na co nie było zgody. Witold Waszczykowski powiedział wówczas:

Jeżeli się na to zgodzimy i rosyjska minibaza zostanie utworzona, to wrócimy do czasów, gdy Rosjanie stacjonowali w Polsce, a nasz kraj stanie się rosyjsko-amerykańskim protektoratem²⁶.

Polska mogłaby zgodzić się na utworzenie magazynów dla amerykańskiej tarczy antyrakietowej, zaoferować Rosjanom dostęp do zapisów wideo oraz prawo do inspekcji swojej bazy raketowej, ale tylko pod warunkiem, że Rosja zgodzi się na prawo Polski do tego samego w odniesieniu do wybranych rosyjskich baz wojskowych²⁷. Również amerykańscy wojskowi domagali się dopuszczenia inspektorów NATO do rosyjskiej OPR²⁸. Nie znalazło to zrozumienia w Moskwie, ale jednocześnie Rosja w odpowiedzi wstrzymała się od podjęcia jakichkolwiek kroków.

We wrześniu 2009 roku administracja prezydenta Baracka Obamy zdecydowała się na wprowadzenie korekt do planów stworzenia OPR. USA nie zrezygnowały z rozmieszczenia elementów tarczy antyrakietowej w Europie, opóźniły tylko początek ich wdrożenia do 2015 roku. Waszyngton zrezygnował z kosztownych planów dyslokacji rakiet przechwytyjących w Polsce, stacjonujących w silosach, na rzecz systemu naziemnego SM-3 o mniejszym zasięgu, znajdującego się na lądzie i na morzu. Według Agencji Obrony Antyrakietowej technologia

²⁵ *Российско-польские переговоры по ПРО провалились вслед за американскими*, „Newsinfo”, 8 kwietnia 2008.

²⁶ *Варшава опасается присутствия российских инспекторов на базе ПРО в Польше*, „Интерфакс”, 8 kwietnia 2008.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *США подбираются к противоракетной обороне Москвы*, „Время Новостей”, nr 56, 3 kwietnia 2008.

ta będzie musiała obejmować północną Europę²⁹. Jako główny powód tej decyzji USA określiły niższe ryzyko ataku nuklearnego ze strony Iranu niż wcześniej sądzono. Do 2018 roku miały zacząć działać 24 rakiety przechwytyjące, zlokalizowane w bazie w Redzikowie.

Zmniejszenie skali amerykańskiej obecności wojskowej było negatywnie odbierane w Polsce. Kilku wysokich rangą urzędników z Europy Środkowej napisało list otwarty do Baracka Obamy, skarżąc się, że interesy bezpieczeństwa ich krajów zostały zignorowane przez Zachód w celu poprawy stosunków z Moskwą. Eugeniusz Smolar, były szef Centrum Stosunków Międzynarodowych w Warszawie, powiedział: „Jesteśmy zawiedzeni”. Dodał jednak, że rząd USA potwierdził swoje zobowiązania do dostarczania baterii rakiet Patriot oraz pomocy w modernizacji polskich sił zbrojnych³⁰.

Trudno zaakceptować to, co Barack Obama powiedział, że Rosja nie ma nic wspólnego z decyzją o zmianie planów obrony przeciw-rakietowej³¹, gdyż w tym czasie trwały aktywne negocjacje w sprawie zawarcia Traktatu o redukcji strategicznych broni ofensywnych (nowego układu START), a polityczna przyszłość prezydenta zależała od jego pomyślnej realizacji. Do osiągnięcia porozumienia z Rosją konieczne było zmniejszenie jej niezadowolenia w kwestii OPR.

W Rosji panowało entuzjastyczne nastawienie wobec zmiany planów Waszyngtonu. Wiceminister obrony Władimir Popowkin powiedział, że „w końcu rozsądek przeważał nad ambicjami” i dodał, że Moskwa zrezygnuje z rozmieszczenia rakiet Iskander w Obwodzie Kaliningradzkim³². Oficjalnie zostało to potwierdzone 26 września 2009 roku przez prezydenta Rosji na szczycie G-20 w Pittsburgu.

Raportując o zmianach w tworzeniu obrony przeciw-rakietowej, Obama ogłosił przyjęcie nowego, tzw. adaptacyjnego podejścia – krok po kroku – do rozmieszczenia OPR w Europie³³.

²⁹ J. Adamowski, *Poland Eyes Expanded Missile Defense Amid Fear of Russia*, „Defense News”, 25 lipca 2016.

³⁰ L. Harding, I. Traynor, *Obama abandons missile defence shield in Europe*, „The Guardian”, 17 września 2009.

³¹ Б. Обама говорил, что Россия не имеет никакого отношения к решению изменить планы по ПРО, „Рамблер”, 23 września 2009.

³² «Искандеры» в Калининградской области не понадобятся, „ИА INFOX.ru”, 19 września 2009.

³³ Tworzenie europejskiej tarczy antyrakietowej miało się odbyć w czterech etapach. Pierwszy etap – wdrożenie nowych systemów, w tym morskiego systemu Aegis z rakietami przechwytyjącymi SM-3 (Block-IA) i środkami wykrywania; wprowadzenie do służby jednego okrętu z systemem dowodzenia i kontroli Aegis w wersji 3.6.1 i mobilnej stacji radiolokacyjnej w Turcji AN/TPY-2; zainstalowanie w dowództwie Sił Zbrojnych USA w Europie

Nowe podejście do systemu OPR przewiduje, że będzie on przede wszystkim chronić amerykańskie wojska rozmieszczone w różnych częściach świata przed rakietami krótkiego i średniego zasięgu. Jeden z tych kompleksów – baterii Patriot³⁴ – jak dotąd tylko na mobilnej wyrzutni i w celach szkoleniowych został zaprezentowany w maju 2010 roku w polskim mieście Morąg – oddalonym o 60 km od granicy z rosyjskim Obwodem Kaliningradzkim. Wyjaśnienie tego faktu przez stronę polską było niespójne.

Polski minister obrony Bogdan Klich w maju 2010 roku zapewnił, że przy podjęciu decyzji nie miał znaczenia polityczny i strategiczny fakt, że Morąg znajduje się w pobliżu Obwodu Kaliningradzkiego – „jedynym powodem była dobra infrastruktura”³⁵. Jednak polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, komentując rozmieszczenie tej reklamy systemów rakietowych Patriot, powiedział, że to odpowiedź na rozmieszczenie rosyjskich rakiet S-300 na granicy z Białorusią. Minister Sikorski powiedział również, że są to wyłącznie systemy obronne i nie powinny one nikogo niepokoić³⁶.

Następnie rosyjski MSZ skomentował rzecz spokojnie, mówiąc, że systemy rakietowe Iskander na razie nie zostaną rozmieszczone w pobliżu granicy z Polską w odpowiedzi na rozmieszczenie amerykańskiego systemu Patriot w Polsce³⁷. Nie było powodów do niepokoju, gdyż system Patriot został rozmieszczony tymczasowo. Przesłanki takiego posunięcia ze strony Warszawy wydają się jednak przesadne,

systemu dowodzenia i łączności ABM Spiral 6.4 (w 2011 roku). Drugi etap – rozmieszczenie silniejszych wersji antyrakiet SM-3 (Block-IB) w wariantach morskim i lądowym, jak również bardziej zaawansowanych czujników, poszerzających obszar ochrony przed rakietami krótkiego i średniego zasięgu; dyslokacja jednej baterii naziemnej z systemem SM-3 IB w bazie sił powietrznych w Deveselu w Rumunii (w 2015 roku). Trzeci etap (który powinien zakończyć się w 2018 roku) obejmuje opracowanie, testowanie oraz wdrażanie zaawansowanego systemu SM-3 (Block-IIA) w Polsce. W czwartym etapie (do 2020 roku) zakłada się stworzenie możliwości przechwytywania rakiet krótkiego i średniego zasięgu oraz mniej zaawansowanych rakiet dalekiego zasięgu w początkowych fazach lotu; planuje się rozmieszczanie najnowocześniejszych antyrakiet SM-3 (Block-IIB), efektywniej eliminujących rakiety krótkiego i średniego zasięgu oraz wszystkie rakiety dalekiego zasięgu mogące startować ze Środkowego Wschodu w kierunku USA. Zob. *Планы НАТО по созданию ЕвроПРО*, „РИА Новости”, 23 kwietnia 2013.

³⁴ System Patriot ma zdolność niszczenia celów lecących z prędkością do 2,5 tys. km/h, z odległości do 100 km (balistyczne – do 25 km) i na wysokości do 25 km (balistyczne – do 11 km). Czas reakcji kompleksu wynosi 15 sekund. System może jednocześnie ostrzeliwać do ośmiu celów. Prawdopodobieństwo trafienia samolotu wynosi 0,8–0,9 za pomocą jednej rakiety przy braku reakcji systemu obrony samolotu, a pocisku taktycznego wynosi 0,6–0,8.

³⁵ *Ракеты «Patriot» у российской границы*, „РИА Новости”, 24 maja 2010.

³⁶ *«Путин ощутил ужас Катыни»*, „Взгляд”, 19 kwietnia 2010.

³⁷ *МИД: на Patriot «Искандерами» отвечать не будем*, „ИА INFOX.ru”, 26 maja 2010.

ponieważ systemy obrony powietrznej S-300 mają charakter defensywny, podobnie jak amerykańska OPR. Mając pretensje do Rosji, Polska kierowała się tą samą logiką. Rosja i Polska mogły jednak osiągnąć wówczas porozumienie, a problem nie dotyczył rodzajów broni, ich lokalizacji czy orientacji, ale faktu, że nie istniała atmosfera zaufania między oboma państwami lub została ona zniszczona.

NATO A SYSTEM OBRONY PRZECIWRAKIETOWEJ

Decyzja administracji prezydenta Baracka Obamy o wprowadzeniu w Europie nowego, stopniowego podejścia adaptacyjnego do OPR otworzyła drogę do zwiększenia roli Paktu Północnoatlantyckiego w realizacji tego programu. W 2010 roku w Lizbonie, podczas szczytu NATO przyjęto nową koncepcję strategiczną, która zawierała zobowiązanie do „rozwijania zdolności do ochrony ludności i terytoriów przed atakiem raketowym jako zasadniczy element kolektywnej obrony NATO”³⁸. Tak więc elementy amerykańskiej OPR zostały uwzględnione w planowaniu OPR NATO.

Z punktu widzenia Polski utworzenie europejskiej OPR pod auspicjami NATO miało zasadniczą wadę: utratę uprzywilejowanego statusu głównego sojusznika Waszyngtonu w realizacji projektu. Jednak sytuacja ta przyniosła wiele korzyści. Co najważniejsze, Warszawa była w stanie przekształcić swoje zaangażowanie na rzecz amerykańskiej OPR z egoistycznej chęci przyciągnięcia uwagi Waszyngtonu na dalekowzroczną inwestycję w ochronę terytorium wszystkich państw członkowskich NATO przed zagrożeniem raketowym. Polska miała także nadzieję na osłabienie krytyki Rosji, wskazując na jedność stanowisk państw członkowskich NATO jako podstawę budowy systemu³⁹.

W 2010 roku, podczas szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w Lizbonie, miało miejsce niemal historyczne wydarzenie – rozpoczęła się reforma Rady NATO–Rosja. Zgodnie z nowym planem struktura ta powinna stać się płaszczyzną dalszej koordynacji wspólnych działań we wszystkich sferach współpracy⁴⁰. Na posiedzeniu Rady NATO–Rosja po raz pierwszy w historii został przygotowany wspólny

³⁸ *Стратегическая концепция НАТО, 2017 г.*, <https://www.nato.int>

³⁹ Ł. Kulesa, *Poland and Ballistic Missile Defense. The Limits of Atlanticism*, „IFRI Proliferation Papers” 2014, nr 48.

⁴⁰ *Россия и НАТО на пути к стратегическому партнерству*, „NATO News”, 20 listopada 2010.

przegląd wyzwań dla bezpieczeństwa w XXI wieku; obie strony osiągnęły porozumienie w kwestii dokonania oceny zagrożenia raketowego i wznowiły współpracę w zakresie obrony antyrakietowej na polu walki⁴¹. Na tym samym szczycie Dmitrij Miedwiediew zaproponował stworzenie sektorowej OPR.

Chodziło o stworzenie czterech sektorów odpowiedzialności antyrakietowej w Europie. Rosja kontrolowałaby kierunek wschodni, USA – południowy, Niemcy – północny, a Francja – zachodni. Jednak napięcia, według ówczesnego stałego przedstawiciela Rosji przy NATO, Dmitrija Rogozina, zaczęły pojawiać się już zimą 2010 roku:

Kraje bałtyckie stwierdziły, że jest to nowy pakt Ribbentrop–Mołotow. USA wątpiły w możliwość oddania wyznaczonych sektorów Niemcom i Francuzom, którzy nie dysponują niezbędną technologią. Również u nas znaleźliśmy przeciwników tego podejścia. Rosja od samego początku uznawała zagrożenie jedynie z kierunku południowego, a wówczas pojawiłby się problem – że istnieje zagrożenie także ze wschodu⁴².

Ponadto podejście sektorowe zakładało, że Rosja i NATO nie będą rozmieszczać systemów przeciwrakietowych na styku swoich granic i kierować ich przeciwko sobie.

Według badaczki z Uniwersytetu Princeton, Violi Charnysh, wspólna OPR z Rosją pozwoliłaby nie tylko na obronę przed irańskimi raketami, ale także przyczyniłaby się do zmiany stosunków NATO–Rosja, ułatwiła transformację NATO w sojusz XXI wieku, a być może nawet rozwiązała problem obecności taktycznej broni jądrowej w Europie⁴³.

Jednak pomysł ten nie znalazł akceptacji. W rzeczywistości, podejście to oznaczało, że w jego wyniku niektóre państwa członkowskie NATO wejdą w rosyjski sektor OPR i staną się zależne od rosyjskiej maszyny wojkowej, co oczywiście koliduje z natowską koncepcją wspólnej obrony. Ponadto NATO obawiało się, że wymiana wrażliwych technologii może osłabić Sojusz Północnoatlantycki⁴⁴. Z polskiego punktu widzenia współpraca NATO z Rosją w tej dziedzinie zakładała współdziałanie dwóch niezależnych systemów, ale nie budowę wspól-

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Баи сектор возле Russia*, „Коммерсант”, 16 lipca 2011.

⁴³ V. Charnysh, *Russia–NATO Missile Defense*, „E-International Relations”, 27 maja 2010.

⁴⁴ Ł. Kulesa, *Perspektywy współpracy NATO–Rosja w dziedzinie obrony przeciwrakietowej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, III, nr 19, s. 97–114.

nego kompleksu, gdyż decyzja o jego użyciu byłaby podejmowana w Moskwie⁴⁵.

Wówczas w Rosji panował umiarkowany optymizm i mówiono o rezygnacji NATO tylko z pierwszej wersji sektorowej OPR. Pozostały dwie opcje – pierwszą z nich było stworzenie głęboko zintegrowanej OPR z centrum wymiany danych oraz ujednoliconym systemem kontroli, opartym na wspólnej analizie zagrożeń rakietowych; drugą opcją było stworzenie niezależnych OPR przez Rosję i NATO. Jednocześnie Moskwa i Bruksela musiały się zapewnić, że ich systemy nie są skierowane przeciwko sobie. Dmitrij Rogozin stwierdził:

NATO może w tym czasie robić wszystko, stosować dowolne środki. Najważniejsze, żeby obszar kontrolowany przez natowski system nie wchodził na nasze terytorium i wody, a nasz system na ich obszar odpowiedzialności. Ta opcja nie wymaga integracji, ale przynajmniej blokowania negatywnych skutków wprowadzenia europejskiej OPR⁴⁶.

Moskwa natychmiast stwierdziła, że gdyby ta opcja została odrzucona przez NATO, przygotowałaby odpowiedź wojskowo-techniczną⁴⁷.

Do końca 2011 roku zachodni partnerzy Rosji zrezygnowali z omówienia koncepcji gwarancji niekolizyjności obu systemów. Zaproponowali usunięcie istniejących problemów, sygnalizowanych przez Rosję, w wyniku ograniczonej „praktycznej współpracy”⁴⁸. Według przedstawicieli Departamentu Stanu USA takie gwarancje ograniczyłyby zdolność USA do reagowania na rozwój zagrożeń nuklearnych w przyszłości⁴⁹. Bezkompromisowej polityki Waszyngtonu dowodzi oświadczenie republikańskiego senatora ze stanu Illinois, Marka Kirka, wydane w styczniu 2012 roku: „Musimy bronić wolnej, suwerennej i niepodległej Polski, niezależnie od tego, co Rosja o tym myśli”⁵⁰.

Zastępca sekretarza stanu ds. kontroli zbrojeń i bezpieczeństwa międzynarodowego Ellen Tauscher otwarcie oznajmiła, że Rosja chce być pewna, że następna administracja Białego Domu będzie przestrzegać obietnic Baracka Obamy, a tego zagwarantować nie można⁵¹.

⁴⁵ S. Koziej, *Nowa koncepcja strategiczna NATO a Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego*. „Bezpieczeństwo Narodowe” 2010, II-IV, s. 11-12.

⁴⁶ *Ваш сектор возле Russia*, „Коммерсант”, 16 lipca 2011.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Проблематика ПРО*, „МИД РФ”, 6 lipca 2017.

⁴⁹ *США объяснили отказ дать гарантии ненаправленности ПРО против России*, „Взгляд”, 12 kwietnia 2012.

⁵⁰ *Русские не совсем ясно понимают угрозу со стороны Ирана – сенатор Кирк*, „Военное обозрение”, 16 stycznia 2012.

⁵¹ *В Соединенных Штатах объяснили отказ давать гарантии по ЕвроПРО*, „Военное обозрение”, 15 stycznia 2012.

W odpowiedzi prezydent Dmitrij Miedwiediew złożył oświadczenie w „Rossijskiej Gazecie”. Skrytykował twierdzenia, że OPR nie jest wymierzona przeciwko Rosji.

To pochodzi od władzy wykonawczej, a prawodawcy w niektórych państwach bezpośrednio mówią: „miejcie na uwadze – to jest przeciw wam”. A kiedy poruszamy kwestię umieszczenia tego na papierze w formie jasnych, jednoznacznych zobowiązań prawnych, spotykamy się z twardą odmową.

Ponadto w odpowiedzi prezydent Federacji Rosyjskiej zaprezentował całą gamę środków reagowania wojskowego⁵².

Departament Stanu USA błędnie uważał, że ostre wypowiedzi rosyjskich polityków na temat OPR – to element kampanii wyborczej w Rosji, a po wyborach prezydenckich negocjacje dotyczące OPR będą przebiegać pomyślnie⁵³.

Nie udało się osiągnąć żadnych porozumień w sprawie OPR na szczycie NATO w Chicago. Ponadto w tym czasie stało się oczywiste, że przygotowanie ustalonej na poprzednim szczycie Sojuszu Północnoatlantyckiego kompleksowej wspólnej analizy przyszłych ram dla współpracy NATO–Rosja w kwestii OPR znalazło się w ślepej uliczce – jak uważało rosyjskie MSZ – ze względu na niechęć NATO do uznania rosyjskiego punktu widzenia. Wznowienie wspólnych ćwiczeń rakietowych NATO–Rosja w 2012 roku i ich wyniki, według rosyjskiego MSZ, potwierdziły ważność rosyjskich propozycji w sprawie możliwości architektury wspólnej OPR w Europie. Jednak ostateczne spra-

⁵² Po pierwsze – rosyjskie ministerstwo obrony natychmiast wprowadzi radarowy system ostrzegawczy przed atakiem rakietowym na infrastrukturę wojskową w Obwodzie Kaliningradzkim. Po drugie – w ramach tworzenia rosyjskiego systemu obrony powietrzno-kosmicznej w pierwszej kolejności przewiduje się wzmocnienie ochrony strategicznych obiektów z bronią atomową. Po trzecie – strategiczne pociski balistyczne, znajdujące się na stanie strategicznych sił rakietowych oraz marynarki wojennej, zostaną wyposażone w systemy przewyżyciżania OPR przeciwnika oraz w nowe wysoce efektywne głowice. Po czwarte – siły zbrojne otrzymały zadanie opracowania środków, które w razie potrzeby mogłyby zniszczyć systemy informacyjne i kontrolne OPR przeciwnika; środki takie są skuteczne i tanie. Po piąte – jeśli te środki okazałyby się niewystarczające, planuje się rozmieszczenie w zachodniej i południowej części Rosji nowoczesnych kompleksów broni uderzeniowej, zapewniającej zniszczenie systemu europejskiej tarczy antyrakietowej. Jednym z takich działań będzie rozmieszczenie kompleksu rakiet Iskander w rejonie Kaliningradu. Biorąc pod uwagę niekorzystny rozwój sytuacji, Moskwa zastrzega sobie prawo do odmowy dalszych kroków w zakresie rozbrojenia i, odpowiednio, kontroli zbrojeń. Ponadto, biorąc pod uwagę ścisły związek między strategiczną bronią ofensywną a defensywną, mogą zaistnieć podstawy do wyjścia Rosji z Traktatu START. Zob. „Российская газета”, wyd. stołeczne, nr 5640 (264), 24 listopada 2011.

⁵³ США считают невозможным предоставление РФ гарантий по ПРО, „РИА Новости”, 13 stycznia 2012.

wozдание z ćwiczeń, podsumowujące rezultaty i wyciągnięte z nich wnioski, nie zostało uzgodnione⁵⁴.

Deklaracja ze szczytu NATO w Chicago w maju 2012 roku zawierała tezę o potrzebie opracowania „reżimu transparentności” w dziedzinie OPR w celu rozwiania obaw Rosji. Proponowano „współpracę” dwóch całkiem niezależnych OPR – amerykańsko-natowskiej i rosyjskiej, wraz z utworzeniem dwóch wspólnych ośrodków antyrakietowych (do wymiany danych i planowania operacji), oraz wzajemne informowanie się o tworzonych potencjałach antyrakietowych. Jednak dialog na ten temat nigdy się nie rozpoczął. Rosja mogłaby być zadowolona jedynie z opcji bezpośredniego zaangażowania w rozwój OPR NATO.

W latach 2007–2012 Rosja, sprzeciwiając się rozwojowi amerykańskiego programu OPR, stosowała podejście dyplomatyczne i siłowe. Z jednej strony brała udział w negocjacjach i rozmowach, a z drugiej strony dość często w dyskursie politycznym posługiwała się retoryką użycia siły wobec przyszłych instalacji oraz szantażu związanego z rozmieszczeniem wojsk w pobliżu wschodnich granic NATO. Po nieudanym szczycie w Chicago, gdy stało się wiadome, że żadne rosyjskie propozycje nie zostaną przyjęte, Moskwa uznała, że nie ma nic więcej do zaoferowania. Pozostała jej jedynie retoryka gróźb i szantażu. Nie zmieniło się to nawet po ogłoszeniu przez NATO rezygnacji z czwartego etapu tworzenia europejskiej OPR.

Przełożył *Konrad Świder*

⁵⁴ Проблематика ПРО, „МИД РФ”, 16 stycznia 2014.